

Józef Borzyszkowski

"Złota Księga Jubileuszu 25-lecia Uniwersytetu Szczecińskiego : 1984–2009", Gliwice 2009 : [recenzja]

Acta Cassubiana 13, 379-381

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Borzyszkowski

*Złota Księga Jubileuszu 25-lecia Uniwersytetu
Szczecińskiego. 1984–2009, t. XXVIII,*

Wydawnictwo Helion, Gliwice 2009, ss. 247

Uniwersytet Szczeciński swoje 25-lecie uczcił na wiele sposobów, organizując między innymi konferencję naukową oraz nadając doktorat honoris causa Joannie Kulmowej, związanej ze Szczecinem dziesiątkami lat zamieszkania, twórczości literackiej i działalności społecznej, stanowiącej w znacznej mierze o kształtowaniu się tożsamości mieszkańców stolicy Pomorza Zachodniego. Jednym z faktów poprzedzających jubileuszowe uroczystości było ukazanie się *Złotej Księgi Jubileuszu 25-lecia...*, stanowiącej słownik biograficzny pracowników tej uczelni, w której na dziesięciu wydziałach studiuje dziś ponad 30 tysięcy studentów, a pracuje i pracowało... niestety, nie podano, ilu nauczycieli akademickich (wg Internetu w pierwszych latach działalności na uniwersytecie pracowało 600 pracowników dydaktyczno-naukowych. Na dzień dzisiejszy uczelnia zatrudnia około 1200 pracowników naukowych, w tym 260 profesorów). Tymczasem to ich biografie, bardzo często wzbogacone fotografią, stanowią główną zawartość *Złotej Księgi*. Poprzedza je króciutka *Przedmowa* w formie swoistego listu do czytelników prof. dr. hab. Waldemara Tarczyńskiego, rektora Uniwersytetu Szczecińskiego. Jego Magnificencja lakonicznie – w dwóch zdaniach – w pierwszym z czterech akapitów tej *Przedmowy* informuje o celach *Złotej Księgi* – „Naszym zamiarem było utrwalenie na kartach tej książki nazwisk i dokonań tych, którzy zajmują poczesne miejsce w 25-letniej historii największej uczelni Pomorza Zachodniego. Jesteśmy świadomi, iż w prezentowanym wydawnictwie nie udało się zebrać Wszystkich Tych, którzy tworzyli Naszą Almae Matris. Jednak dzięki tym zapisom chcemy uratować od zapomnienia tak wiele, jak tylko się da (...)”. – W sumie z tejże *Przedmowy* niewiele dowiadujemy się o historii i zawartości dzieła, pozostawieni na pastwę domysłów – kto i jak je tworzył. Nieco więcej informacji na ten temat dostarcza strona redakcyjna, gdzie m.in. czytamy:

1^o „Zespół autorski: Krzysztof Pikoń (redaktor naczelny), Agnieszka Sokółowska (dyrektor projektu), Krystyna Pikoń”.

- 2° „Współpraca merytoryczna: Polski Instytut Biograficzny, Polskie Towarzystwo Biograficzne”.
- 3° „Noty biograficzne osób żyjących prezentowane w Złotej Księdze Jubileuszu 25-lecia Uniwersytetu Szczecińskiego zostały udostępnione i autoryzowane przez samych zainteresowanych. Noty osób zmarłych zostały opracowane na podstawie informacji pochodzących od osób prywatnych oraz informacji udostępnionych przez US. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby informacje zawarte w tej książce były kompletne i rzetelne. Nie bierze jednak żadnej odpowiedzialności za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw autorskich i patentowych.
- Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentów niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetofonowym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji”.

Przeczytawszy te informacje, ostrzeżenia i zastrzeżenia przyznaję, iż nie wszystko tu rozumiem, przyjmuję za słuszne, a tym bardziej akceptuję. Zauważyć jednak wypada, iż te ostatnie informacje – zastrzeżenia zdradzają przynajmniej dwa fakty: 1° być może młodość i niewielkie doświadczenie wydawcy; 2° to, iż podane na tejsze stronie jako zespół autorski osoby stanowią jedynie grono redaktorów, niestety, nazbyt często przypisujących sobie także prawa autorskie. Ponadto rola przywołanych tu w pozycji 2° instytucji jako współpraca merytoryczna, będąc bezimienną, może także budzić wątpliwości. – Generalnie można więc powiedzieć, że wydawca to kolejny podmiot gospodarczy, specjalizujący się w wydawnictwach biograficznych, najczęściej w rodzaju „Kto jest kim...”. Wydawcy ci spełniają zwykle pożyteczną rolę, odpowiadając na zapotrzebowanie społeczne. Okazuje się, że dotyczy to nawet środowiska naukowego – uczelni, która ma własne wydawnictwo i bez wątpienia bardziej kompetentnych autorów – redaktorów, niepotrzebujących współpracy merytorycznej innych podmiotów.

Jednakże mimo tych wątpliwości, a dzięki rzeczywistym autorom dzieła, zawarte w „Księdze” biogramy – „noty biograficzne” – stanowią o jej ponadjubileuszowej wartości. Można powiedzieć, że jest to szczególnego rodzaju słownik bio-bibliograficzny pracowników Uniwersytetu Szczecińskiego. Jako taki wzbogaca naszą wiedzę i stanowi cenne źródło do dalszych badań, choćby pochodzenia regionalnego pracowników tej największej uczelni Pomorza Zachodniego.

Zawartość informacyjna not, jak i strona graficzna zdradzają, iż zostały opracowane według jednego schematu-projektu, obejmującego tytuł – stopień naukowy, datę i miejsce urodzenia, związek z US, dziedzinę naukową i specjalizację, odbyte studia i zdobyte kolejne stopnie naukowe, liczbę publikacji, przynależność organizacyjną i najważniejsze publikacje, które stanowią z reguły najobszer-

niejszy fragment biogramu. W przypadku osób żyjących hasło to zawiera często także informacje dotyczące hobby i adresu...

Generalnie lektura *Złotej Księgi* przynosi zainteresowanemu czytelnikowi wiele satysfakcji. Poznajemy dzięki niej środowisko naukowe nie tylko Szczecina. Spotykamy znajomych badaczy, interesujące dzieła, a nawet bliskie nam wydawnictwa, np. „Acta Cassubiana”, na łamach których opublikowała swój artykuł dr Beata Afeltowicz, językoznawca, absolwentka UG. W poświęconym jej hasle – nocie, drugiej z kolei, przy wspomnianym – przywołanym artykule z „AC”, przypisano je, jako wydawcy, nie tylko IK, ale i Wydawnictwu „Bernardiunium”, którego drukarnia tłoczy nasze publikacje. Miłe jest spotkanie w „Księdze” członków Instytutu Kaszubskiego, między innymi profesorów Kazimierza Kozłowskiego, Zygmunta Szultki, Edwarda Włodarczyka... Niestety, nie znalazłem noty poświęconej postaci jednego z 5 dotychczasowych rektorów US (1993–1999) – prof. dr hab. Huberta Bronka, współgospodarza m.in. ważnych wydarzeń i uroczystości zakończenia w Szczecinie Kongresu Pomorskiego w 1998 r. Na szczęście jest jego zdjęcie wśród Rektorów US, obecnych w „Materiałach dodatkowych”, zamieszczonych na końcu „Księgi”.

Po przestudiowaniu całości można dojść do kilku satysfakcjonujących wniosków, z których dwa wydają mi się najważniejsze:

- 1) dotyczy sporego udziału wychowanków i pracowników UG w rozwoju młodszego o 15 lat US;
- 2) ważniejszy – najliczniejsza grupa pracowników uczelni w różnoraki sposób zakorzeniona jest na Pomorzu, bardzo często także dzięki miejscu urodzenia, co daje również o sobie znać prowadzeniem badań związanych z regionem.

Wspomniane „Materiały dodatkowe”, równie cenne, obejmują według „urzędowego” „Spisu materiałów dodatkowych” (s. I):

Spis materiałów dodatkowych [!?!], *Władze Uniwersytetu Szczecińskiego, Władze Uczelni – Senat 2008–2012, Władze Wydziałów, Członkowie Rad Wydziałów, Doktorzy Honoris Causa US, Rektorzy Uniwersytetu Szczecińskiego, Nagrody „Pomerania Nostra”, Habilitacje, Doktorzy, Wykłady inauguracyjne 1985–2009.*

Miłe jest spotkanie wśród doktorów h.c. prof. dr hab. Gerarda Labudy i innych osobistości, uhonorowanych podobnie przez UG, np. profesorów Leszka Balcerowicza i Leszka Kolakowskiego...

W sumie lektura i posiadanie *Złotej Księgi Jubileuszu 25-lecia Uniwersytetu Szczecińskiego*... daje czytelnikowi i właścicielowi sporo satysfakcji, a obok dostrzeżonych słabości budzi żal, że podobnego dzieła nie dorobił się dotąd nasz Uniwersytet Gdański, choć wiele lat wcześniej przykład dał starszy Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.